

GAZETA USTRONSKA

PODRÓŻ
W CZASIE

Nr 41(270)/96 10—16 października 70 gr (7000 zł) ISSN 1231-9651

COLORES AMORES

Rozmowa z Teresą Walendziak, pracownikiem Muzeum Etnograficznego w Warszawie, kustoszem wystawy „Stroje Indian meksykańskich”.

Jak to się stało, że zainteresowała się pani Meksykiem?

Zaczęło się prozaicznie od książek Karola Maya i opowieści o Dzikim Zachodzie, a potem zapadła decyzja o studiowaniu etnografii. Po jej ukończeniu, w 1978 roku, udało mi się wyjechać na półroczną wyprawę do Peru. Przywiozłam z niej wiele interesujących eksponatów. Amerykę Północną dość szybko wywiał mi z głowy, bo zdałam sobie sprawę, że jest to prawie skansen. Odradzanie się świadomości Indian, które teraz obserwujemy jest jednak procesem wtórnym, a ich autentyczna kultura przestała istnieć na początku XX wieku. Natomiast Ameryka Łacińska jest żywa i wspaniała. Spędziłam w Meksyku prawie dwa lata na stypendium i jestem zakochana w tym kraju kolorów, zapachów i miłości — „colores, amores, olores”.

Meksyk powszechnie postrzegany jest jako kraj wielkich przeciwieństw: nędzy i bogactwa, kultury prekolumbijskiej i hiszpańskiej. Jakie są pani wrażenia?

Meksyk ma trzy oblicza: indiańskie, które wiąże się z epoką prekolumbijską, kreolskie, ukształtowane przez wpływy europejskie, metyskie, mieszane, powstałe na styku kultury europejskiej i indiańskiej. Trzeba zaznaczyć, że pozostałości kultury prekolumbijskiej są wspaniałe, ale przeznaczone głównie dla turystów. Współcześni Indianie nie są dobrze zorientowani w swojej historii, przeszłości. Niewiele się im przekazuje informacji, również w szkołach. Meksyk to bardzo bogaty kraj, ale też kraj nędzy. Miasto Meksyk — potworny moloch zamieszkuje ponad 22 miliony mieszkańców. Codziennie przybywa 2000 ludzi. Rejestruje się tam bardzo duże zanieczyszczenie powietrza. Podczas lądowania samolotu widać czarną czapę wiszącą nad miastem. Można podziwiać przepiękną architekturę — dzieło utalentowanych meksykańskich architektów znanych również w Polsce, ale po chwili wkracza się w obszar nędzy, o której nam się nie śniło.

Jaka jest przyszłość stolicy Meksyku?

Aztekowie stworzyli w tym miejscu swoją stolicę Tenochtitlan i trzeba powiedzieć, że wybrali wspaniałe miejsce. Na jego gruzach, w niecce pośród gór, powstało miasto Meksyk. Góry ograniczają jego rozrost i w tej chwili slamsy budowane są już na zboczach. Podczas pory deszczowej raz po raz słyszy się komunikaty, że jakaś dzielnica po prostu spłynęła w dół. Są takie dni, że nie wolno wypuszczać dzieci na ulicę, bo panuje zbyt duże zanieczyszczenie. Takie warunki życia wywołują oczywiście wiele chorób, a astma jest chorobą narodową Meksyku. Myślę jednak, że sami Meksykanie zaczynają mądrzeć. Wiele ośrodków uniwersyteckich i zakładów przemysłowych przenosi się za miasto. Czasem okazuje się, że nawet dla produkcji jest zbyt duże zanieczyszczenie powietrza. Niestety w dalszym ciągu trwa migracja ze wsi, gdzie brakuje ziemi i nie ma innych środków do życia. W mieście zawsze jakoś można egzystować — żebrać lub handlować.

(cd. na str. 2)



Kasztanowe zbiory.

Fot. W. Suchta

WRZEŚNIOWA SESJA

27 września odbyła się 28 sesja Rady Miejskiej. Obrady prowadził przewodniczący RM Franciszek Korcz.

ZAPYTANIA MIESZKAŃCÓW

Antoni Kędzior z Lipowca interweniował w sprawie studzienek kanalizacyjnych na ul. Podgórskiej i krzaków zasłaniających widoczność kierowcom na ul. Lipowskiej. Burmistrz Kazimierz Hanus zgodził się z mieszkańcem, że krzaki należy wyciąć, zaś wykonanie prawidłowego odwodnienia ul. Podgórskiej, to zadanie nieco większe i należy je wstawić do przyszłorocznego budżetu miasta. Barbara Lupa powróciła do sprawy jeżdżących z nadmierną prędkością motocyklistów. Obecny na sesji zastępca komendanta ustronjskiej policji Janusz Baszczyński poinformował, że jeżeli są świadkowie niebezpiecznej jazdy i znany jest numer rejestracyjny pirata drogowego, sprawę należy zgłosić, a o winie zdecyduje kolegium. Jan Gluza pytał o telefonizację Polany, Jaszowca i Dobki. K. Hanus poinformował, że na spotkaniach przedstawiciele Telekomunikacji Polskiej SA składają obietnice, z których potem się nie wywiązują. TP SA twierdzi, że roboty muszą być wykonywane etapami. Roman Siwiec pytał, kiedy zostaną zakończone roboty ziemne w Poniwcu. Naczelnik Wydziału Techniczno-Inwestycyjnego Andrzej Siemiński odpowiadał, że roboty budowlane przy kolektorze sanitarnym w Poniwcu i wodociągu między ul. Akacją i ul. Lipową zakończone zostaną jeszcze w tym roku. Leon Cholewa wystąpił z upoważnienia mieszkańców ul. Strażackiej, Ogrodowej i Polnej. Wiele krytycznych uwag

(cd. na str. 4)

POMÓŻMY ANECIE

Licząca 21 lat Aneta Jaworska z Nierodzimia potrzebuje naszej pomocy. Chora na białaczkę leży w klinice w Katowicach. Konieczna jest bardzo droga operacja przeszczepu szpiku kostnego. Apelujemy do wszystkich naszych czytelników, organizacji społecznych i zakładów pracy o wpłaty na rzecz Fundacji Transplantacji Szpiku i Leczenia Chorób Krwi, 40-029 Katowice, ul. Reymonta 8, tel. (032) 15-62-858, nr konta: Bank Śląski SA VII Oddział w Katowicach 312608-0700018484 z dopiskiem „Dla Anety Jaworskiej”.

COLORES AMORES

cd. ze str. 1)

Jaka jest kondycja Indian meksykańskich?

Jeśli chodzi o prace badawcze Meksyk jest niezwykle ciekawy, ale jednocześnie stanowi przykład postępującego w zastraszającym tempie, sterowanego do niedawna, procesu asymilacji. Oficjalne statystyki podają, że w Meksyku żyje zaledwie 2% prawdziwych Indian czyli żyjących we wspólnotach, mówiących własnym językiem. Wspólnoty indiańskie przez lata były pozbawiane ziemi, a tylko dzięki ziemi wspólnota może przetrwać. Migracja rozpoczęła się na początku XX wieku i mimo, że później ziemie próbowano Indianom zwracać, to pierwotny układ społeczny jest prawie pozbawiony szans na przetrwanie.

Ostatnie wydarzenia w Chiapas świadczą jednak o odradzaniu się świadomości Indian.

Meksyk robi bardzo dużo dla Indian — promuje zespoły folk-



Fot. W. Suchta

lorystyczne, autentyczną kulturę, cudownie odrestaurowano zabudowę prekolumbijską, ale tylko pod kątem turystów. Poza tym Meksykanie do tej pory przeżywają problem tożsamości i co roku pojawiają się w prasie artykuły, które świadczą o tym, że nie bardzo wiedzą kim są. Dopóki istnieją Indianie, pozostali tak naprawdę nie mają prawa do spuścizny kultury prekolumbijskiej. Wydaje się, że jeśli przestaliby istnieć bezpośredni spadkobiercy, sytuacja unormowałaby się. Dlatego jest kultywowanie tradycji, ale jednocześnie udawanie, że problem Indian nie istnieje. Czy oni mimo tych silnych procesów asymilacyjnych przetrwają? Myślę, że tak. Tak samo jak na całym świecie, narasta tam tendencja powrotu do korzeni. Przykładem wykorzystania popularności kultury New Age, rozwoju turystyki i zapotrzebowania na rękodzielnictwo jest Ekwador. Tamtejsi Indianie potrafili sami się zorganizować, wyeliminować pośredników, którzy najwięcej zarabiali na ich usługach i wykorzystywać to dla podtrzymania swojej tradycji. Walka o zachowanie tożsamości zaczyna się także w Meksyku, o czym świadczą wydarzenia w Chiapas.

Czy te procesy nie będą miały agresywnego charakteru?

Oni nie są agresywni. Dopiero wtedy, gdy postawi się ich pod

murem i nie mają się gdzie cofnąć. Państwo zrobiło krok, który okazał się fatalny w skutkach. Podpisano ze Stanami Zjednoczonymi traktat o wolnym handlu. Oczywiście Meksyk na tym traci, bo stał się rynkiem dla USA, a nie odwrotnie. Jednocześnie powróciła tendencja do tworzenia wielkich latyfundiów, co także jest skutkiem porozumienia ze Stanami Zjednoczonymi. Indianie czują się zagrożeni. Pod ogromnym presją z zewnątrz dąży się do odebrania im resztek ziemi, którą odzyskali po reformie rolnej. Powstały organizacje latyfundystów, które z poparciem rządu starają się Indianom wydrzeć ziemię. Oni stali się agresywni, bo nie mieli wyjścia. Bez ziemi pozostaje im migracja do miasta Meksyk i żebranie. W Meksyku panuje propaganda sukcesu znana nam z lat 70-tych — bezpłatne szkolnictwo, rozwój przemysłu itp., ale po wydarzeniach w Chiapas okazało się, że nie jest tak wesoło.

Jaka jest pozycja kobiety wśród Indian?

Wśród Indian nie jest tak źle. Kobieta ma swoje miejsce, mężczyzna swoje. Małżeństwo może się rozpaść, bo żonie nie odpowiada partner lub odwrotnie. Społeczność Indian dba o kobietę kiedy zostaje sama. Jednak generalnie w Meksyku panuje wszechobecny macho. Kobiety mają prawo kończyć studia, pracować zawodowo, robić karierę, nawet polityczną, ale zawsze w świadomości mężczyzn są po to by im służyć. Nie wywodzi się to jednak z tradycji indiańskich, ale hiszpańskich, a dokładniej mówiąc arabskich. Nie zapominajmy, że Hiszpania, kolonizator tego kraju, przez wiele stuleci pozostawała pod wpływem Arabów. Mieszkając u rodziny bardzo dobrze sytuowanego adwokata, którego żona i córka były wykształcone, ale zawsze czekały aż ojciec wróci z pracy i służywały podczas obiadu. Czuło się, że on jest panem i władcą. Z drugiej strony, wielu Meksykanów i Meksykanek uważa, iż w kraju panuje matriarchat. Rzeczywiście kobieta rządzi w domu, ale nie żona tylko matka.

Czy tym można tłumaczyć rozwinięty Kult Maryjny?

Madonna z Guadelupe jest patronką obu Ameryk i najważniejszą świętą w Meksyku. We wszystkich egzotycznych krajach, gdzie różnice społeczne są duże pozycja Matki Boskiej jest bardzo wysoka. Przecież jest to przede wszystkim matka, która cierpi, tak jak my cierpimy, a jednocześnie otacza nas opieką. W Meksyku dodatkowo kult miał szansę rozwinąć się także z innych powodów. W epoce prekolumbijskiej boginie cieszyły się dużą popularnością, były synonimem matki ziemi. Poza tym tak się złożyło, że w miejscu gdzie stoi bazylika Matki Boskiej z Guadelupe, w epoce prekolumbijskiej była świątynia bogini Tonantzin, często przedstawianej jako kobieta z dzieckiem. Indianie do tej pory mówią „nasza Paniątka”, „nasza Matka z Tonantzin”. Dwa kultury nałożyły się na siebie. Kolejnym powodem, dla którego Matkę Boską z Guadelupe czci się niemalże na każdym kroku i w każdym domu, jest fakt, że ma oliwkową cerę. Nie jest tak ciemna jak Matka Boska Częstochowska, ale należy do „czarnych madonn”. Jest to właściwie jedyna święta, która w pełni Indianom odpowiada. Pomijam fakt, że była to świadoma polityka kościoła. Po szczegółowych badaniach naukowych okazało się, że pierwotny obraz, którego powstanie do tej pory owiane jest tajemnicą, przedstawiał Maryję o jasnej karnacji.

Dziękuję za rozmowę

Rozmawiała: Monika Niemiec

TO I OWO Z OKOLICY

200 lat temu baron Celesta zapisał 80 000 koron i dom przy obecnej ulicy Głębokiej na internat. W 1824 r. wzniesiono nowy obiekt przy obecnej ulicy Kochanowskiego. Dziś mieszczą się w nim m. in. biura Urzędu Miejskiego, Straż Miejska oraz USC.

Św. Melchior Grodziecki — męczennik z Koszyc — jest patronem kościoła rzymsko-katolickiego w Brennej-Lachach, a nadto jego pamięci poświęcona jest kaplica w kościele parafialnym św. Marii Magdaleny w Cieszynie i jeden z bocznych ołtarzy w kościele jezuickim w Czeskim Cieszyńcu.

Ponad rok temu duńska firma zakończyła prace nad projektem rozwoju usług wodno-kanalizacyjnych dla regio-

nu cieszyńskiego. Wynika z niego m.in. iż Wisła, Ustroń, Cieszyn, Skoczów, Dębowiec i Golezów będą całkowicie zaopatrywane w wodę z sieci należącej i eksploatowanej przez powstałe na początku 1995 roku Wodociągi Ziemi Cieszyńskiej.

Gminy Brenna i Istebna czerpią wodę z niedużych źródeł górskich położonych na swoim terenie oraz z ujęć zbudowanych przy rzeczkach i potokach.

Każdego roku przed sezonem letnim młodzież z wiślańskich szkół sprząta koryta potoków, drogi leśne i szlaki turystyczne. Nigdy jeszcze nie zdarzyło się, by zebrane śmieci zajęły mniej niż 10 wywrotek. A po wakacjach znowu jest brudno...

120 lat ma Szkoła Podstawowa w Kaczycach. Jest jedną z najstarszych placówek w regionie cieszyńskim. Ostatnio przeszła kolejny remont.

(nik)

KRONIKA MIEJSKA

29 września odbyły się wybory do Izby Rolniczych. W Ustroniu spośród 903 uprawnionych do głosowania wzięło udział 292 osoby. Frekwencja w Ustroniu wyniosła więc 32,3% i była jedną z wyższych w województwie. Aby wybory były ważne w całym województwie frekwencja musiała przekroczyć 20%. W województwie bielskim głosowało ponad 20%, a tym samym wybory są ważne. Zdobywając 101 głosów delegatem z Ustronia do Izby Rolniczej został Jan Lazar. Pozostali kandydaci otrzymali: Jan Drózd — 66 głosów, Władysław Zieliński — 61 głosów, Jerzy Śliwka — 60 głosów. Stwierdzono też 4 głosy nieważne.

★ ★ ★

Na ślubnym kobiercu stanęli:
28 września 1996 r.

Anna Wójcik, Ustron i Czesław Raszka, Ustron
Beata Kluz, Ustron i Grzegorz Tomaszko, Ustron
Beata Nogawczyk, Ustron i Roman Czyż, Wisła
Dorota Czyż, Ustron i Grzegorz Dominik, Ustron

★ ★ ★

Najlepsze życzenia dla jubilatów:

Jan Łukasik, lat 80, ul. 9 Listopada 16
Jan Josiek, lat 85, ul. Polańska 15

★ ★ ★



Podczas festynu w SP-2 każdy mógł zmierzyć sobie ciśnienie.

Fot. W. Suchta

Ci, którzy od nas odeszli:

Helena Szkaradnik, lat 63, ul. Skowronków 27
Jerzy Kubala, lat 79, ul. 9 Listopada 18
Antoni Kuś, lat 52, ul. Lipowska 133
Jan Nogowczyk, lat 53, ul. Łączna 11

BIBLIOGRAFIA PILCHA

8 października mija pierwsza rocznica śmierci Józefa Pilcha — ustronskiego historyka i bibliofila, znawcy historii naszego regionu, do którego zawsze można było przyjść jak do instytucji naukowej — po materiały źródłowe, czy po radę.

Teraz już on sam należy do historii — o nim pisze się opracowania i wspomnienia.

Tym, którzy go znali, a takich jest wielu, brakuje jego życzliwego uśmiechu, wyważonych opinii i rad oraz ogromnej wiedzy, którą chętnie się dzielił.

Grono przyjaciół i znajomych postanowiło uczcić jego pamięć, spotykając się w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa w dniu 26 listopada o godz. 17 i poświęcając mu ten jesienny wieczór. Na tę okazję zostanie wydana nakładem Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa oraz Powszechnej Spółdzielni Spożywców „Społem” w Ustroniu bibliografia Józefa Pilcha autorstwa Gertrudy Fiedor i Anny Gluzy.



KRONIKA POLICYJNA

29.09.96 r.

O godz. 6.00 Komisariat Policji w Ustroniu otrzymał zgłoszenie o włamaniu do hurtowni spożywczej PSS „Społem” przy ul. 3 Maja. Złodzieje po przecięciu kraty zabezpieczającej okno z tyłu budynku, weszli do środka. Skradli kompletny komputer marki Adax Alfa, alkohol i artykuły spożywcze na łączną sumę 5.000 zł.

26.09.96 r.

O godz. 14.30 na ul. 3 Maja kierujący VW mieszkaniec Andrychowa najechał na tył uląza. Sprawę kolizji ukarano mandatem w wysokości 20 zł.

27.09.96 r.

O godz. 7.30 zatrzymano spragnionego klienta sklepu „Duet” który wychodząc zeń zapomniał zapłacić za butelkę wódki. Spragniony znajdował się w stanie nietrzeźwym — 1,53 prom.

28.09.96 r.

O godz. 9.30 na ul. Cieszyńskiej kierujący Audi mieszkaniec Skoczowa nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych i doprowadził do kolizji z mieszkańcem Warszawy jadącym nissanem.

29.09.96 r.

O godz. 9.40 Komisariat Policji w Ustroniu otrzymał zgłoszenie o włamaniu do pomieszczeń firmy zlokalizowanej na ul. Sportowej. Niefrasobliwi pracownicy ułatwili zadanie złodziejom, przez nie zamknięcie okna. Rabusie dostali się do środka i skradli centralkę telefoniczną oraz telefon przenośny. Straty oszacowano na ok. 3.000 zł.

STRAŻ MIEJSKA

27.09. — Po zgłoszeniach telefonicznych od mieszkańców Ustronia rozpoczęto poszukiwania obnażającego się mężczyzny. Zatrzymano go około 15.00 w okolicach zajazdu w Nierodzimiu. Nagi mężczyzna niósł swoje ubranie w reklamówce i tłumaczył się, że miał zamiar popływać w Wiśle. Gdy funkcjonariusze zaproponowali mu skok do wody, zrezygnował, a następnie nie chciał okazać dokumentów. Funkcjonariusze SM musieli użyć siły. Amatem zimnych kąpieli okazał się mieszkaniec Pielgrzymowic. Ukazano go mandatem w wysokości 20 zł.

29.09. — Kontrolowano tereny zielone. Interweniowano w sprawie czterech samochodów, których właściciele złamali zakaz wjazdu do lasu na terenie Dobki. — Zabezpieczenie porządkowe miasta w trakcie wyborów do Izby Rolniczych.

29.09.96 r.

O godz. 14.00 z poloneza zaparkowanego na os. Cieszyńskim skradziono zapasowe koło.

1.10.96 r.

O godz. 1.10 na ul. Brody zatrzymano znajdującego się w stanie nietrzeźwym mieszkańca Ustronia kierującego VW golfem. Wynik badania — 0,21 prom. Kierowca nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami.

1.10.96 r.

Spod budynku Szkoły Podstawowej nr 6 w Nierodzimiu skradziono rower górski marki BMX wartości około 650 zł.

2.10.96 r.

O godz. 9.00 Komisariat Policji w Ustroniu otrzymał zgłoszenie o kradzieży dwóch rowerów górskich z 10 piętra bloku na os. Manhattan. Łączna suma strat 2.400 złotych.

Komisariat Policji w Ustroniu zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich mieszkańców Ustronia, szczególnie zaś do mieszkańców os. Manhattan, o właściwe zabezpieczenie swojego mienia. W ciągu ostatnich kilku miesięcy z klatek schodowych „ustronskich wieżowców”, praktycznie spod drzwi mieszkań, skradziono kilkanaście rowerów. Najczęściej były to rowery górskie. Wszystkie osoby mogące udzielić informacji pozwalających na zatrzymanie sprawców tych kradzieży K.P. Ustron prosi o kontakt telefoniczny, listowy bądź osobisty. Gwarantowana pełna dyskrecja i anonimowość. Ponadto KP w Ustroniu proponuje właścicielom rowerów znakowanie ich oraz spisanie numerów, które już na nich widnieją.

(M.P.)

30.09. — Kontrola porządkowa posesji przy ul. Sztwerni. — Interwencja w sprawie postawienia skoczni na drodze dojazdowej przy „wielkich domach” przez młodzież jeżdżącą na lyżworolkach.

1.10. — Około 11.30 zatrzymano mieszkańca Ustronia, który próbował zapłacić fałszywym banknotem stuzłotowym na stacji benzynowej przy ul. Konopnickiej. Banknot oddano do ekspertyzy do Banku Śląskiego. Tam potwierdzono podejrzenie. Sprawę przekazano policji.

1.10. — Nakazano usunięcie gruzu budowlanego zza sklepu meblowego na os. Manhattan.

1.10. — Kontrola porządkowa przy ul. Dominikańskiej.

2.10. — Interweniowano na budowie przy ul. Słonecznej w związku z celowym zablokowaniem przejazdu przez mieszkańca Ustronia.

WRZEŚNIOWA SESJA

(cd. ze str. 1)

wypowiedział pod adresem Spółki Wodnej, która nic nie robi, by uregulować Młynówkę. Korespondencja w tej sprawie ciągnie się już 30 lat. Spółka Wodna widać ma w UM możliwych obrońców. Podczas ostatnich opadów zalewało piwnice, mieszkańcy sami podwyższali brzegi Młynówki. Państwowa Straż Pożarna nie mogła przyjechać, tłumacząc, że nie ma środków. Mieszkaniec poruszył także sprawę uciążliwości wynikających z dyskoteki „Mirage 2000”. Jest to siedlisko pijaków i chuliganów. Ostatnio jeden z pijanych bywalców samochodem rozbił dwie bramki na ul. Strażackiej. Rano samochód stał jeszcze w pobliżu, a w nim leżał pijany jegomość, który pozostał bezkarny. Bramki naprawiać sobie musieli właściciele. — Czekamy na doraźne i pilne działania — kończył mieszkaniec.

Zastępca burmistrza **Tadeusz Duda** nie zgodził się z opinią o braku akcji przeciwpowodziowej. Na pewno ratowano mienie mieszkańców. **F. Korcz** zauważył, że przez 20 lat Młynówka była spokojna i to trochę wszystkich uspiło.

UCHWAŁY

Na sesji podjęto uchwały w sprawie trybu przygotowania oraz wskazówek do budżetu miasta na rok przyszły. (Uchwały te publikujemy na str. 11) Nie podjęto natomiast uchwały o utworzeniu w mieście jednostek pomocniczych osiedli tzw. rad osiedlowych. **F. Korcz** poinformował, że zdecydowano się na poszerzenie centrum, gdyż rady osiedlowe np. na Zawodziu i Gojach praktycznie nie działają. Dlatego proponuje się zmniejszyć ilość rad w mieście do sześciu w Polanie, Poniewcu, Centrum, Hermanicach, Nierodzimiu i Lipowcu. **Irena Pawelec** pytała czy nowy podział konsultowano z radami osiedli. **Lesław Werpachowski** zaproponował przełożenie uchwały na następną sesję, tak by ewentualnie mieszkańcy poszczególnych dzielnic mogli się wypowiedzieć, czy rada osiedla u nich jest potrzebna. Z taką opinią zgodził się **Bronisław Brandys**, a **Anna Borowiecka** dodała, że rada w Centrum byłaby zbyt rozbudowana. **Jan Małyś** z rady osiedla w Polanie stwierdził natomiast, że nie widzi współdziałania ze strony władz miasta. Rady osiedli powinny być pomostem między radą miejską a mieszkańcami. Tymczasem na jego 40 listów z interwencjami otrzymał tylko grzeczne odpowiedzi. Zaproponował, by funkcjonowanie rad osiedli ująć w jakiś system, włączyć działających tam ludzi w prace organów samorządowych. **F. Korcz** zaznaczył, że nie można przekazywać kompetencji RM w dół. Większością głosów podjęto uchwałę o wypowiedzeniu porozumienia Urzędowi Rejonowemu dotyczącego prowadzenia zadań wynikających z prawa budowlanego. Obecnie na podstawie tego porozumienia nadzór budowlany znajdował się w Urzędzie Miejskim. **K. Hanus** argumentował, że przekazanie nadzoru budowlanego z powrotem UR przyniesie korzyści finansowe, gdyż nie trzeba będzie opłacać dwóch urzędników, tym bardziej że ich działalność jest niezadowolająca. Wynika to z coraz trudniejszej współpracy z administracją rządową. Wydając decyzję w pierwszej instancji miasto nie może być stroną w sporach, a tym samym skutecznie bronić interesów mieszkańców i ładu przestrzennego w Ustroniu. Argumentacja nie przekonała **Jerzego Baldysa**. Jego zdaniem zaoszczędzi się dwa etaty, a koszty przerzucone zostaną na mieszkańców, którzy będą musieli swe sprawy załatwiać w Cieszynie. Przeciwna uchwała była też **Halina Dzierżewicz**. Jej zdaniem nadzór budowlany przejęło miasto w myśl zasady: nic o nas bez nas. Nie należy pozbawiać się nadzoru, a jedynie usprawnić pracę, szczególnie na linii architekt — załatwiający. W sumie radni większością głosów zdecydowali o przekazaniu nadzoru budowlanego do Urzędu Rejonowego.

INTERPELACJE I PYTANIA

Na interpelację **F. Korcza** w sprawie przejść dla pieszych przez obwodnicę z górnego odcinka ul. Wantuły. Dotyczy to szczególnie dzieci idących do szkoły, które przy obecnych rozwiązaniach musiałyby dochodzić do przejścia przy ul. Brody. **F. Korcz** interpelował również w sprawie wjazdu na obwodnicę z ul. Stalmacha. Burmistrz obiecał poruszyć sprawę na spotkaniu z budującymi obwodnicę.

H. Dzierżewicz pytała o klub radnych PSL — Bezpartyjni, czy jego powstanie nie poróżni radnych. Przewodniczący klubu

Alojzy Sikora odpowiadał, że 14 osób weszło do RM z listy PSL-Niezależni, potem były przed ważniejszymi sesjami spotkania tych radnych. Powołanie klubu to jedynie sformalizowanie działalności. **Emilia Czembor** dodała, że powołanie klubu to konsekwencja wyniku wyborów. Jest to też miejsce wymiany poglądów, gdyż trudno o wszystkim dyskutować na sesjach RM. Klub pozostaje otwarty dla wszystkich chętnych. **Karol Kubala** chciał się dowiedzieć, czy stacja paliw przy ul. Konopnickiej jest bezpieczna. Burmistrz poinformował, że badania nie wykazały zagrożenia dla mieszkańców i środowiska naturalnego. **A. Borowiecka** pytała, czy gminę stać na kupno Prażakówki. Być może parafia ewangelicka zechciałaby przejąć ten obiekt, tym bardziej, że dawniej do niej należał. Miasto zaś mogłoby partycypować w kosztach. **K. Hanus** odpowiedział, że zawsze twierdził, iż miasta nie stać na kupno i utrzymanie Prażakówki. Obecnie, gdy radni już zdecydowali o zakupie, burmistrzowi pozostaje jedynie realizować taką uchwałę. Dlatego m. in. zdecydowano o dodatkowej sprzedaży mienia komunalnego. **E. Czembor** poinformowała, że parafia ewangelicka nie jest zainteresowana w kupnie Prażakówki, gdyż przede wszystkim nie ma na to pieniędzy, a poza tym posiada dla własnych potrzeb odpowiednie pomieszczenia. **Michał Jurczok** poruszył trzy sprawy:

— Stwierdził, że władze miasta zagapiły się i nie kupiły działki pod schronisko na Czantorii. Obecnie taką działkę można było sprzedać z korzyścią.

— Zaproponował, by nie wydawać zezwoleń na handel obwoźny przed sklepami. Jest to nieuczciwa konkurencja, a poza tym nie wygląda estetycznie.

— Zauważył, że należy oczyścić cieki wodne w mieście, gdyż woda coraz częściej zalewa niższe położone budynki.

K. Hanus odpowiadając powiedział, że należy poczekać z oceną, czy miasto straciło nie kupując działki na Czantorii. Zgodził się, że nie należy wydawać zezwoleń na handel obwoźny przed sklepami i poinformował, że większość cieków wodnych ma swoich administratorów i na nich trzeba będzie wywierać oczyszczanie.

LIST

Przed trzema tygodniami w Głosie Ziemi Cieszyńskiej ukazał się list radnego **Jana Szwarca** pt. „Marionetkowa Rada”. Znalazło się w nim kilka poważnych zarzutów pod adresem władz miasta. Swą odpowiedź do GZC odczytał radnym **F. Korcz** (publikujemy ją na str. 6) **J. Szwarz** stwierdził, że nie było jego intencją obrażanie Rady, a jedyną osobą która może czuć się obrażona jest burmistrz miasta. List w GZC jest reakcją na wcześniejsze artykuły w tej gazecie o ustronjskim samorządzie. Jako radny **J. Szwarz** poczuł się obrażony i dlatego sam napisał list. Zbędna była też polemika burmistrza z redaktorem **Żurkiem**.

— Jak państwu wiadomo jeszcze nikt z nikim nie wygrał — dowodził **J. Szwarz** mając na myśli dziennikarzy. Następnie radny tłumaczył szczegółowo o co chodziło w liście do GZC. Zaznaczył też, że wszystkim, którzy chcieliby przekonać się o jego racji służy dokumentami. **F. Korcz** zaznaczył, że szczególnie obraźliwy dla RM w Ustroniu jest tytuł „Marionetkowa Rada”. Zdaniem **I. Pawelec** list **J. Szwarca** nie jest obraźliwy dla Rady, a ponadto odpowiedź udzielona przez przewodniczącego RM nie jest reprezentatywna dla wszystkich radnych. Jeżeli natomiast list jest w imieniu RM, radni winni zapoznać się z jego treścią przed wysłaniem do gazety, tak by mogli wyrazić swe zdanie.

— List wysłałem po zapoznaniu się z opiniami siedmiu przewodniczących komisji RM — wyjaśnił **F. Korcz**.

Władysław Zieliński zauważył, że ta dyskusja wokół listu jest dla niego bardzo smutna i nie powinna mieć miejsca na sesji RM.

— Po ukazaniu się tego artykułu cały czas myślałem, w jaki sposób powinienem zareagować — mówił burmistrz **K. Hanus**. — Zarzuty, które stawia mi pan **Szwarc** są bardzo ciężkie i bardzo konkretne. Gdyby się potwierdziły, powinienem złożyć rezygnację. (...) Jeżeli zaś jest to nieprawda, to nazywa się pomówieniem. (...) Punkt po punkcie odpierałem zarzuty wobec siedmiu radnych i uzyskałem pełną satysfakcję z jednomyślnego ich przyjęcia. Chciałem na tym sprawę zakończyć i czekałem tylko na jedno słowo pana radnego. Tego słowa nie usłyszałem. Po dzisiejszym wystąpieniu (**J. Szwarca** — przyp. ws.) uważam, że sprawa jest na tyle poważna, że jeśli nie znajdzie rozstrzygnięcia w Radzie Miejskiej, to wniosę sprawę przeciwko panu **Janowi Szwarzowi**.

OŚWIADCZENIE

Klub Radnych „PSL-Bezpartyjni” wyraża dezaprobatę do wypowiedzi pana radnego Jana Szwarca zawartej w Głosie Ziemi Cieszyńskiej. Klub uważa, że każdy radny może wyrażać swoje opinie na forum komisji i sesjach Rady. Występowanie w tej formie na forum prasy (publicznym) podważa autorytet Rady i radnych. Zawarte w artykule stwierdzenie „Marionetkowa Rada” jest obraźliwe zarówno dla Rady jak i poszczególnych radnych. Podniesione w artykule tematy były badane przez komisje Rady pod względem formalnym, jak i merytorycznym i nie stwierdzono przypadku naruszenia prawa, a jedynie uchybienia formalne.

PODZIĘKOWANIE

Serdecznie dziękujemy kierownictwu sklepu całodobowego „Duet” za pomoc okazaną podczas wrzeźniowej akcji przeciwpowodziowej. Przekazane podczas zimnych dni produkty żywnościowe znacznie ułatwiły naszą pracę.

Strażacy OSP w Ustroniu Polanie

ROAD SHOW

18 października o godz. 9.00 odbędzie się uroczyste otwarcie pawilonu Centralnej Informacji Turystycznej firmy Haro w Rynku połączone z profesjonalną prezentacją systemów komputerowych w ramach ogólnopolskiej kampanii Adax Road Show '96. W trakcie pokazu zobaczyć będzie można najnowsze generacje komputerów, programów, możliwości komputerów multimedialnych, testy porównawcze komputerów, pokaz nowoczesnych systemów audiowizualnych opartych o technikę komputerową i systemów komputerowych ukierunkowanych na potrzeby administracji państwowej, a także pokaz działania internetu i projektowania stron WWW. Dla uczestników pokazu przewidziano również konkursy z atrakcyjnymi nagrodami oraz możliwość zakupu sprzętu i akcesoriów komputerowych po specjalnych, promocyjnych cenach. Prowadząca CIT firma Haro zaprasza wszystkich chętnych do wzięcia udziału w tej ciekawej imprezie.

SZEŚĆ OSIEDLI

Na 28 sesji Rady Miejskiej zaproponowano utworzenie w Ustroniu sześciu jednostek pomocniczych — osiedli — w miejscach istniejących dziewięciu do tej pory. Likwidacji uległyby rady osiedli: Ustron Goje, Ustron Górny, Ustron Zawodzie. Ulice wchodzące w skład tych osiedli przypisane zostałyby do osiedla Ustron Centrum. Radni postanowili jednak odłożyć podjęcie takiej uchwały do przyszłej sesji, tak by w tej sprawie mogli wypowiedzieć się mieszkańcy. Ewentualne wnioski dotyczące likwidacji trzech

osiedli można składać w Biurze Rady Miejskiej do dnia 17 października br. Planuje się podjęcie stosownej uchwały na najbliższej sesji Rady Miejskiej.

SPOTKANIE Z POSEŁEM

2 października z uczniami Zespołu Szkół Technicznych spotkał się poseł Antoni Kobielski, który zapoznał młodzież z procedurą przygotowania i uchwalania ustaw sejmowych. Poseł mówił również o aktualnych pracach Sejmu, dyskutował z młodzieżą, odpowiadał na stawiane pytania.

BANK SPÓŁDZIELCZY W USTRONIU

uprzejmie zawiadamia, że z dniem 20.09.1996 r. rozpoczął udzielanie kredytów konsumpcyjnych na potrzeby bieżące

- do wysokości 1.000,— złotych,
- bez poręczeń,
- o stałej stopie procentowej wynoszącej: 8,5% od kapitału — dla kredytów ze spłatą do 6 miesięcy, 15% od kapitału — dla kredytów ze spłatą do 1 roku.
- odsetki płatne w momencie wypłaty kredytu.

Zapraszamy do korzystania z naszych usług

**codziennie w godzinach od 7.30 do 16.30
w soboty w godzinach od 7.30 do 11.30**



Fot. W. Suchta

ORYGINALNE DZIEŁO

Architekci Aleksander Franta i Henryk Buszko wystosowali pismo do wszystkich właścicieli i użytkowników obiektów w uzdrowisku Ustron-Zawodzie motywując jego wysłanie troską o zachowanie właściwego wyglądu dzielnicy uzdrowskiej jej aktualnej kondycji przestrzennej, funkcjonalnej, technicznej i ekonomicznej. Piszą między innymi, że projekt Zawodzia był oparty o szczegółowe badania klimatu, warunków geologiczno-gruntowych, funkcjonalności oraz tradycji kulturowej i miał za zadanie stworzenie w pełni współczesnej struktury funkcjonalno-przestrzennej. Jednocześnie, jako główne zadanie, projektanci uznali uformowanie w pełni oryginalnej pod względem architektonicznym uzdrowsko-wczasowej dzielnicy miasta. Stwierdzają, że po 30 latach od rozpoczęcia prac projektowych i około 28 od realizacji kompleksu uzdrowskiego można stwierdzić, że cieszy się on dobrą opinią kuracjuszy i gości, przynosi określone korzyści miastu i jego obywatelom. Kształt architektoniczny Zawodzia stał się wizytówką Ustronia i tego regionu Beskidów. Autorzy projektu uważają za naturalne dążenie do dostosowania obiektów do aktualnych potrzeb użytkownika, zaznaczają jednak, że nie może to powodować destrukcji wartości istniejących. Takie działania karane są na mocy ustawy o prawie autorskim oraz prawie budowlanym.

Aleksander Franta i Franciszek Buszko wyrazili zanie-

pokozenie działaniami doprowadzającymi do zmian kolorów poszczególnych elementów, otoczenia obiektów, ich przekształcania wewnątrz i na zewnątrz. Nie posądzając nikogo o świadome lekceważenie obowiązującego prawa, a jedynie o jego nieznajomość, architekci przesłali użytkownikom obiektów na Zawodzu opracowanie mecenasa Wiesława Johanna zatytułowane „Co chroni, a czego nie chroni ustawa o prawie autorskim”. W osobnym liście do Henryka Buszki, mecenasa Johanna pisze, że „(...) problem Ustronia-Zawodzia wymaga skonkretyzowania istniejących naruszeń praw autorskich twórców oryginalnego dzieła architektonicznego oraz możliwości powstania naruszeń praw autorskich. Dopiero jednoznaczne wskazanie, gdzie narusza lub zagrożenie naruszenia praw istnieje umożliwi bliższą analizę problemu.

O ustosunkowanie się do listu panów Buszki i Franty poprosiliśmy Architektów Miejskich. Dowiedzieliśmy się, że żadna decyzja wydana przez Urząd Miejski nie jest sprzeczna z prawem autorskim. Wyrazili zdziwienie formą listu, ponieważ jeśli chodzi o architekturę na Zawodzie właściwie nic się nie dzieje, nad czym szczerze ubolewają. Zaznaczyli jednak, że jeśli ktoś chciałby rzeczywiście przebudować któryś z domów wczasowych lub dokończyć budowę piramidy, musi skontaktować się z autorami projektu dzielnicy uzdrowskiej.

(mn)

MARIONETKOWA RADA

W Głosie Ziemi Cieszyńskiej ukazał się list radnego Jana Szwarca pt. „Marionetkowa Rada”. 18 września przekazałem redakcji swą odpowiedź na ten list, niestety mimo obietnic, do dzisiaj nie ukazała się ona na łamach Głosu Ziemi Cieszyńskiej. Dlatego pozwoliłem sobie odczytać mą odpowiedź na sesji RM i przekazać ją do redakcji GU.

Franciszek Korcz

Odpowiedź na artykuł „Marionetkowa Rada” ujęty w Głosie Ziemi Cieszyńskiej Nr 36 (1814) w tytule Listy do Redakcji

Czytelnicy „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” są informowani od pewnego czasu o tym, co dzieje się w ustronimskim ratuszu. Dzieje się tak za sprawą artykułu pana redaktora Żurka, który zapowiedział że po Cieszynie i Skoczowie zabierze się za Ustron. Skutkiem tego była polemika z Burmistrzem Ustronia, prowadzona w stylu felietonów w oparciu o list otwarty pana Mrózka, jaki ukazał się w Głosie. Zarówno zarzuty pod adresem Urzędu i Rady Miejskiej w Ustroniu, jak i poglądy pana redaktora Żurka dotyczące Samorządów uważałem za absurdalne, to jednak postanowiłem nie reagować na prowokację autorów.

Tymczasem wpłynął list do redakcji pana Jana Szwarca — radnego miasta Ustronia, pod tytułem „Marionetkowa Rada”, który wywołał oburzenie Radnych, z powodu chociażby samego tytułu. Zaś postawione zarzuty Burmistrzowi a także Radzie nie pozwalają nadal milczeć.

Stoję na stanowisku, że miejscem do rozstrzygania sporów jest Ratusz a nie Gazeta i będę tego konsekwentnie bronił mimo, że pan redaktor Żurek nazywa to „oślim uporem” i jest to z Jego strony jedyny komplement pod adresem ustronimskich radnych.

Ponieważ zwleknięcie z odpowiedzią może być źle zrozumiane przez czytelników gazety, uznałem za właściwe, aby w obecności radnego Jana Szwarca oraz wszystkich radnych — przewodniczących poszczególnych komisji problemowych działających przy Radzie, wysłuchać wyjaśnień Burmistrza w sprawach podniesionych w artykule „Marionetkowa Rada”.

Tak zebrany Konwent w dniu 12-go bm. w biurze Rady Miejskiej, na podstawie posiadanych dokumentów i wyjaśnień Burmistrza do poszczególnych zarzutów jednomyślnie stwierdził, że:

1. W postępowaniu administracyjnym w sprawie samowoli budowlanej nie stwierdzono złamania prawa budowlanego. Wynika to jasno z obu decyzji Wojewody, który stwierdził naruszenie Kodeksu Postępowania Administracyjnego poprzez pominięcie pana Mrózka, jako właściciela posesji w postępowaniu z wniosku sąsiada. W drugiej decyzji z powodu odwołania pana Mrózka Wojewoda nakazał zawiesić postępowanie do czasu zniesienia współwłasności przez Sąd Rejonowy w Cieszynie, gdzie toczy się sprawa z powództwa cywilnego. Sprawę zatem zawieszono postanowieniem Burmistrza Ustronia z dnia 5.12.1995 r.



Fot. W. Suchta

Stwierdzono jednak uchybienia w terminach udzielania odpowiedzi na kolejne pisma pana Mrózka. Za te uchybienia Burmistrz pisemnie przeprosił P. Mrózka i wyjaśnił, że pracownikowi nadzoru budowlanego udzielono upomnienia. Zastosowanie ostrzejszej kary przez Burmistrza w stosunku do podległego Mu pracownika — do zwolnienia z pracy włącznie — może lepiej by usatysfakcjonowało osobę stawiającą zarzut — ale czy naprawdę o to chodzi?

2. W sprawie budowy ulicy Leśnej w dzielnicy Lipowiec toczy się postępowanie o uzyskanie terenu celem wprowadzenia ulicy Leśnej będącej w budowie do istniejącej ulicy Lipowskiej oraz istnieje spór na docelowe zaprojektowanie modernizacji ul. Lipowskiej w kierunku Brennej. Z powodu braku zgody właścicieli gruntu Państwa Małyjurków na wykup lub wywłaszczenie, dalsze postępowanie zostanie zawieszone.

Nie jest natomiast prawdziwy zarzut, że projektantem skrzyżowania ulic jest siostra Burmistrza a generalnym wykonawcą szwagier i dlatego ta budowa jest tak mocno forsowana.

Budowa ulicy Leśnej została zapoczątkowana w wyniku postulatów radnych z Ustronia-Lipowca i to 3 lub 4-ry kadencje wstecz. Obecnie pozostał najtrudniejszy odcinek włączenia jej do ulicy Lipowskiej i przejścia przez potok Lipowski. Realizatorem jest F-ma „Kamil”. Autorem projektu przepustu i skrzyżowania I wersji jest mgr inż. Dyrda (szwagier) a nie siostra, II-ej wersji inż. Milewski. Inż. Dyrda jest tylko wykonawcą przepustu a nie generalnym wykonawcą drogi. Zadanie to realizuje w wyniku przetargu komisijnego na którym złożył najniższą ofertę.

3. Sprawa nierealizowania polityki Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji była rozpatrywana przez Radę, która przyjęła informację nierealizowanych wniosków dotyczących: zmiany nazwy Wydziału, likwidacji MZEAS oraz przekazania filii biblioteki miejskiej do szkół w Polanie, Nierodzimiu i Lipowcu.

Wyjaśniono zatem, że Zarząd i Burmistrz Miasta są zobowiązani do realizowania decyzji Rady, podejmowanych w formie uchwał lub decyzji. Komisja jest organem pomocniczym Rady i ma prawo przedstawić opinie, które nie są wiążące dla Zarządu lub Burmistrza.

Dlatego rezygnacja z funkcji przewodniczącego komisji przez radnego J. Szwarca została przyjęta przeze mnie, po dwukrotnej ustnej rozmowie z prośbą o jej wycofanie.

Zatem uzasadnienie rezygnacji z funkcji nie realizowaniem wniosków Komisji jest nieporozumieniem, musi być jednak ona honorowana, jako suwerenna decyzja radnego.

Wszyscy radni w liczbie 7-miu jednomyślnie stwierdzili, że zarzuty radnego Jana Szwarca postawione Burmistrzowi są nieprawdziwe, oparte na informacjach osób postronnych. Jest również nie do przyjęcia argumentacja — teza, że to Burmistrz manipulował radnymi. Zarzut ten jest oburzający także z tego powodu, że radny jest zobowiązany przedstawić swoje zarzuty najpierw na forum Zarządu Miasta.

W wypadku nie uzyskania satysfakcjonujących wyjaśnień wystąpić w tej sprawie na forum Rady. Poinformowanie opinii publicznej, że Radni w Ustroniu, to marionetki, jest obraźliwe.

Dlatego zostałem upoważniony przez Konwent Radnych do napisania niniejszego wyjaśnienia oraz zapoznania Radnych z wyjaśnieniami na najbliższej sesji Rady Miejskiej.

Czynię to z przekonaniem, że wojny w ustronimskim Ratuszu nie będzie — myślę jednak, że mój czas i Kolegów Radnych poświęcony na wyjaśnienia można było lepiej spożytkować na bieżące załatwienie problemów mieszkańców i Rady.

Przewodniczący Rady
Miejskiej Uzdrowiska Ustronia
Franciszek Korcz



Fot. W. Suchta

ATRAKCJE USTRONIA

W październikowym numerze miesięcznika informacyjno-reklamowego „Po godzinach” będącego bezpłatnym dodatkiem do „Trybuny Śląskiej” przedstawione zostało miasto — uzdrowisko Ustroń. Na czterech stronach pisma reklamują się domy wczasowe, restauracje, firmy i przedsiębiorstwa działające w naszym mieście. Są też informacje historyczne, a rozmową miesiąca stał się wywiad z burmistrzem Kazimierzem Hanusem. Na temat przyszłości naszego województwa burmistrz powiedział między innymi: „Województwo bielskie jest jednym z najmniejszych w Polsce pod względem powierzchni. Jest jednak postrzegane jako jednostka bardzo dobrze zarządzana. Świadczy o tym wysokie wskaźniki rozwoju. Istnieje tutaj specyfika gospodarcza polegająca na zgodnym połączeniu funkcji przemysłowej z turystyczno-wy-

poczynkową. Są to argumenty przemawiające za pozostawieniem województwa w niezmienionej strukturze”. Argumentem przemawiającym za spędzeniem urlopu w naszym mieście jest według K. Hanusa przystosowanie Ustronia zarówno dla pieszych jak i zmotoryzowanych, rozwinięta baza noclegowa na wysokim poziomie oraz możliwość korzystania z zabiegów leczniczych. Dowiedzieliśmy się też, że burmistrz spędził tegoroczny urlop w uzdrowiskach na Węgrzech i na Litwie.

W cyklu „Zatrzymane w czasie” przedstawiono warunki geograficzno-krajobrazowe Ustronia, zapoznano czytelników z historią miasta, jego świątyniami, architekturą i zabytkami. Autorka artykułu zachwala uroki uzdrowiska pisząc: „Ustroń należy do tych miejsc, które są atrakcyjne o każdej porze roku”.

(mn)

Górnośląskie Centrum Rehabilitacji „Repty”

SZKOŁA ZDROWIA

14.10.96 r. ZDROWE ŻYWIENIE

BARBARA MALEJKA — dietetyk

17.10.96 r. SPOSOBY RADZENIA SOBIE ZE STRESEM

mgr KRYSZYNA ZAGÓRSKA — psycholog

30.10.96 r. SCHORZENIA UKŁADU KRAŻENIA

lek. med. TADEUSZ RECMAN

31.10.96 r. SCHORZENIA UKŁADU RUCHU

lek. med. JERZY KLIMCZAK

ul. Zdrojowa 6
Ogród Zimowy godz. 14.00
tel. 54-16-32



Hurtownia RSP „JELENICA”

Ustroń-Hermanice

ul. Skoczowska 76, tel./fax 543201

oferuje:

wody mineralne i napoje Ustronianka 0,33, 1 l, PET w cenach producenta, piwa, wina, szampany, soki 100%, Pepsi Cola, Coca Cola, napoje żywienne, papierosy, kawę, herbatę, słodycze oraz szeroką gamę innych artykułów spożywczych.

Zapewniamy dogodny dojazd, szybką i miłą obsługę oraz

SUPER NISKIE CENY!!!

Na życzenie klienta towar dowozimy własnym transportem.

Zapraszamy od poniedziałku do soboty w godzinach 7.00—19.00

KURSY KOMPUTEROWE

DOS, WINDOWS, ARKUSZ KALKULACYJNY, EDYTOR

ZAPISY: SZKOŁA PODSTAWOWA NR 5, USTRÓŃ TEL. 54-26-99

PRASOWY KATALOG

Wydano „Śląski Przegląd Medioznawczy” czyli czwarty już katalog prasy, radia i telewizji województw bielskiego, częstochowskiego, katowickiego, opolskiego na rok 1996. We wstępie autorzy napisali m.in.: „Wiele redakcji, szczególnie na szczeblu lokalnym, posiada bardzo szczupłe etatowo zespoły i dużą grupę współpracowników z wielu środowisk. Oznacza to, iż prasa lokalna aktywizuje społeczności lokalne. Jej członkowie publicznie zabierają głos w wielu kwestiach. Jest to przejaw materializowania się na najniższym poziomie idei demokratyzacji życia społecznego”.

Rocznik zawiera spis wszystkich wydawnictw prasowych ukazujących się na terenie czterech województw, krótką charakterystykę gazet, sposób ich finansowania, ceny ogłoszeń. Zapoznaje także z istniejącymi stacjami radiowymi i telewizyjnymi.

Dane zawarte w katalogu zebrane zostały w trakcie badań dokumentarnych i terenowo-kolportażowych przez zespół naukowy z Zakładu Dziennikarstwa Uniwersytetu Śląskiego.

„Gazeta Ustrońska” została przedstawiona na stronie 44 „Śląskiego Przeglądu Medioznawczego”. W sumie w czterech województwach odnotowano 865 tytułów prasowych. W województwie bielskim ukazuje się 56 gazet w tym 9 tygodników. Gazety o zasięgu zbliżonym do Gazety Ustrońskiej w większości finansowane są z budżetów samorządów, często wydawcami są parafie.

(mn)



Fot. W. Suchta

PODRÓŻ W CZASIE

W dniach 14–22 września odbył się w Biskupinie Festyn Archeologiczny „Między nami barbarzyńcami”. Z radością donosimy, że dzieci z kółka plastycznego Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Ustroniu czynnie uczestniczyły w tej ciekawej imprezie. Odbyła się „wędrowka w czasie”, aby w otoczeniu pięknego krajobrazu pałuckiego, przy dźwiękach muzyki celtyckiej, w towarzystwie „barbarzyńców” z całej Europy przeżyć wspaniałą przygodę naukową oraz zdobyć nowe umiejętności artystyczne. Twórcy Festynu przygotowali nie lada atrakcje związane z ideą tzw. archeologii żywej: „Weź zabytek do ręki, zrób jego wierną kopię, pocznij tradycję i historię” — to propozycja w miejsce muzealnych gablot. Oprócz konkretnej wiedzy o Biskupinie i jego mieszkańcach nabyliśmy szereg umiejętności na warsztatach plastycznych.

Pierwszego dnia podziwialiśmy starożytne stroje inspirowane zabytkami kultury łużyckiej. Wzięliśmy też udział w konkursie na wykonanie krajki za pomocą bardka — małego warsztatu tkackiego. Cieszyliśmy się, że Dorota Stec i Joasia Szczesnińska zostały nagrodzone za swoją pracę. Konkurs odbywał się na stanowisku tkaczek i przy okazji mogliśmy poznać dawne techniki przędzenia oraz naturalne sposoby barwienia w roztworze kory dębowej, liści brzozy czy czarnego bzu.

Drugiego dnia przeniosiliśmy się w krainę muzyki dawnej, sięgającej swymi korzeniami dwóch tysięcy lat. Twórcy sięgający do muzyki celtyckiej, jak zespół Totto, nie tylko tańczyli w jej rytmie, ale prowadzili na Festynie warsztaty i konkursy. I tu również udało się nam pokazać z jak najlepszej strony, a nawet zdobyć pierwsze miejsce.

Trzeci dzień upłynął pod hasłem „Kultura materialna”. Zwiedziliśmy nie tylko zrekonstruowane chaty i zagrody, ale wysłuchaliśmy wiele ciekawych prelekcji i oglądaliśmy na własne oczy procesy technologiczne wyrobu dziegciu i smoły, wypalania wyrobów z gliny, wypiek podpłomyków. Od mincerzy dowiedzieliśmy się jak powstawały pierwsze monety, a nawet same byłyśmy monety „biskupińskie”.

Tematem czwartego dnia była sztuka, piąty dzień dotyczył zaś esencji życia — zajęć codziennych. W konkursie rozpoznawania roślin zwyciężyły i zostały obdarowane roślinnymi kosmetykami: Karolina Hołubowicz, Ula Kluz i Joasia Szczesnińska. Imprezą, która na długo pozostanie w pamięci był „Maraton trójki” czyli programu 3. Polskiego Radia. Aż trzy dziewczynki: Ania Malina, Izabela Grzybek i Magdalena Weisman przeszły przez większość konkurencji, a nie były one łatwe.

Od 25 lat w Jaszowcu odbywają się konferencje fizyków różnych specjalności. O niektórych z nich pisaliśmy w GU. W tym roku fizycy w Jaszowcu gościli trzykrotnie. Ostatnio w dniach 22–28 września w DW Gwarek na polsko-niemieckiej konferencji „Podstawy optyki współczesnej — od atomu do klasteru”, która została zorganizowana dzięki współpracy prof. Ludgara Woste z Wolnego Uniwersytetu w Berlinie i prof. Macieja Kolwasa z Instytutu Fizyki Polskiej Akademii Nauk, a sfinansowana ze składek uczestników oraz przez Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej i Komitet Badań Naukowych.

— Jaszowiec jest znany wśród fizyków — mówi M. Kolwas. — Są tu ludzie nam przyjaźni, potrafiący wytworzyć przyjazną atmosferę, zdając z nas wiele problemów organizacyjnych. Jednocześnie, co jest bardzo ważne, ceny umiarkowane. Nasza konferencja była na tyle udana, że wszyscy zażądali, by odbywa-

OPTYCZNE WYKŁADY

ła się cyklicznie co dwa lata. W nieco zmienionym gronie, tak by nie było nudno, spotykamy się w Jaszowcu w 1998 r.

Codziennie konferencja rozpoczynała się wykładami wybitnych fizyków, najznakomitszych specjalistów w tej dziedzinie wiedzy. W kolejnych dniach zajmowano się: optyką atomową, czyli oddziaływaniem światła lasera na atomy i w jaki sposób można badać atomy światłem laserowym. Wykład wygłosił prof. W. Demtroder z Keiserslautern. Drugiego dnia częsteczkami dwuatomowymi, wykład wygłosił prof. G. zu Putlitz z Heidelbergu, trzeciego obserwacjami astrofizycznymi, czyli tym jak istnienie cząsteczek i atomów wpływa na światło, które do nas dociera i jak możemy zbierać o tym informacje. Wykład wygłosił prof. K.L. Kompa z Monachium. Czwartego dnia zajmowano się klasterami — stanami pośrednimi między



Fot. W. Suchta

Trzeba było wykazać się wiedzą o Biskupinie, odtworzyć układ tańca celtyckiego, prząść wełnę za pomocą wrzeciona, mleć zboże na żarnach.

Dzień szósty upłynął pod hasłem rękodzieła. W konkursie na wykonanie wisiora — amuletu z kości owcy zwyciężyły: Patrycja Borowiecka, Izabela Grzybek i Monika Furman, zaś w konkursie na wykonanie sakiewki skórzanej bezkonkurencyjne były Karolina Hołubowicz i Patrycja Borowiecka.

Ostatniego, siódmego dnia, wprowadzono nas w tajemniczy świat wierzeń i obrzędów. Również w tym dniu uczestniczyliśmy w konkursach pisania znaków tajemnych i wykonania amuletu biskupińskiego z modeliny, w którym Dorota Borowiecka i Izabela Grzybek zwyciężyły i otrzymały stosowne dyplomy. Był to niestety ostatni dzień pobytu. Do Ustronia wróciliśmy ubogacone duchowo z bagażem wiadomości i mocnym postanowieniem wykorzystania zdobytej wiedzy i umiejętności w dalszej pracy koła plastycznego OPP.

Tylko dzięki życzliwości i zrozumieniu grona osób, które umożliwiły eskapadę do Biskupina, mogliśmy godnie reprezentować nasze miasto na tej międzynarodowej imprezie. Dziękujemy Komitetowi Rodzicielskiemu OPP oraz sponsorom — PSS „Społem” firmie „Inżynbud” i anonimowemu darczyńcy pozyskanemu przez Henrykę Tambor.

Ilona Weisman

atomami a dużymi obiektami, obrazowo mówiąc, zlepkami atomów na wzór grona winogron. Jest to nowa dziedzina fizyki, a wykład w Jaszowcu wygłosił prof. U. Landman z Atlanty. Ostatni dzień poświęcono optyce kwantowej — dziedzinie mówiącej o oddziaływaniu światła tj. jakie zmiany w materii powoduje wchodzące w nią światło oraz o wpływie materii na światło. Wykład wygłosił prof. H. Walther z Monachium.

Poza uznanymi autorytetami w konferencji wzięli udział również młodzi fizycy optycy z Polski i Niemiec. Głównym celem jest poznanie tego co najnowsze w tej dziedzinie wiedzy. Jednak organizacji tego typu spotkań przyświeca także inny cel. Prof. M. Kolwas mówi o nim tak: „Pokolenie fizyków w średnim wieku ma doskonałe stosunki z Niemcami, jednak wbrew pozorom, zmiany ustrojowe wcale nie wpłynęły na poszerzenie kon-

taktów. Po prostu wszystko zaczęło drogo kosztować. Dawniej, w poprzednim ustroju, nikt nie liczył dokładnie pieniędzy. Teraz, szczególnie dla młodych naukowców, nawiązanie kontaktów jest trudniejsze. Po to jednak, by idea wspólnej Europy miała sens, musi zaistnieć podstawowa rzecz — ludzie muszą się znać. Nikt z nakazu nie stanie się Europejczykiem. Nastąpi to tylko wtedy, gdy ludzie będą się poznawać, a poznawać się mogą tylko wtedy, gdy mają wspólne zainteresowania i wspólne cele. Naszym wspólnym zainteresowaniem jest optyka, ona nas łączy. Można to ująć tak: Pretekstem są prace naukowe wspólnie wykonywane, natomiast głównym celem jest to, byśmy bariery — przynajmniej w pewnym zakresie — spróbowali przekroczyć na własnym podwórku.

Konferencja w Jaszowcu to także wiele nieformalnych spotkań, wspólnych spacerów po okolicy, wycieczka do Krakowa i Muzeum w Oświęcimiu.

PODZIĘKOWANIA

Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 2, Rada Rodziców oraz wdzięczna społeczność uczniowska serdecznie dziękuje Marianowi Żyle i Estradzie Ludowej „CZANTORIA”, Renacie Ciszewskiej i zespołowi folklorystycznemu „Równica” z SP-1 Irenie Wińczyk i OPP-a za wspaniałe występy z okazji obchodów 20-lecia Klimatycznej SP-2 w Ustroniu oraz uroczystości pasowania pierwszoklasistów.

Dziękujemy nauczycielom, rodzicom oraz tym wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji imprezy.

Dyrekcja Szkoły Podstawowej Nr 1 w Ustroniu wyraża serdeczne podziękowanie Romanowi Zabdyrowi za pomoc w zorganizowaniu środków pieniężnych z Funduszu Ochrony Środowiska na modernizację kotłowni oraz Firmie Instalatorsko-Sanitarnej Krzysztofa Grendowicza za szybkie i przedterminowe wykonanie modernizacji kotłowni.



Fot. W. Suchta

✉ Listy do redakcji ✉

Kiedy przeczytałam w „Gazecie Ustrońskiej” (nr 37) relację z sesji Rady Miejskiej, uznałam że nasi radni są jeszcze w stanie bez troski i bezmyślności charakterystycznej dla okresu wakacyjnego. Inaczej nie mogą sobie wytłumaczyć przyczyny podjęcia uchwały dopuszczającej do tego, aby wywozem śmieci zajmował się Zakład Usług Komunalnych.

Od sześciu lat z mozołem i w trudzie przeprowadza się w Polsce proces przekształcania struktur i funkcji władz zarówno państwowych jak i samorządowych. Od sześciu lat następuje proces prywatyzacji czyli przekazywania lub sprzedawania przedsiębiorstw i zakładów w ręce prywatnego właściciela (spółek, koncernów itp), który, co wydaje się bezsporne i udowodnione, zarządza nimi lepiej, wydajniej i rentowniej. Natomiast do władz należy „czesanie” ich podatkami i przeznaczenie otrzymanych środków na cele sfery nieprodukcyjnej. Jest to abecadło nowego ustroju. I nagle w naszym mieście wracamy do socjalizmu, reanimujemy MPKG, który będzie nam wywoził śmieci.

Proponuję byśmy sobie wyobrazili co teraz nastąpi: zacznie się remont starych i zakup nowych pojazdów i sprzętu, a do obsługi tego bogactwa trzeba będzie zorganizować warsztaty wyposażone w nowe narzędzia oraz utworzyć magazyn z częściami zamiennymi, akumulatorami, oponami itp. Do tego należy przyjąć nowych pracowników administracji, księgowości, kierowców, mechaników, magazynierów, bhp-owca, stróża i kogo tam jeszcze wymyślą. Ponieważ zarobki nie będą zbyt wysokie, to za parę groszy „na piwo” będzie można wywieźć śmieciarkę gruzu z budowy czy „na lewo” zakupić części do swojego pojazdu.

Ludzie, opamiętajcie się, przecież to już było. Tak rozumując można ponownie zabrać się za budownictwo, handel, przejąć wodociągi i kanalizację, budować drogi i place, zarządzać rzemiosłem i rolnictwem, a na koniec oddać jedno piętro Urzędu Miasta na siedzibę Komitetu Miejskiego PZPR i ZSL, aby nadal organizowali nam życie dla naszego dobra i za nasze pieniądze. Dokąd prowadzi nas ten wspaniały Zarząd i klub radnych „bezpartyjnych”. Przecież za rok, kiedy się rozsypie ten pomysł, będziemy musieli jeszcze zwolnionym pracownikom wypłacić godne odprawy, a cały majątek oddać za bezcen jakiemuś spryciarzowi, który łaskawie zgodzi się wywozić nam śmieci. Oto do czego prowadzą nawyki ręcznego sterowania.

Chciałbym swoim wystąpieniem poprzeć stanowisko tych rozsądnych ludzi, którzy sprzeciwili się takiemu koszmarnemu pomysłowi i wzywam mieszkańców naszego miasta, aby zobligowali swoich radnych do zmiany podjętej uchwały. Ta zabawa zbyt drogo będzie nas kosztować. Bądźmy mądrzy przed szkodą.

Zdzisław Kaczorowski
przewodniczący Koła
Unii Wolności w Ustroniu

O ustosunkowanie się do listu Zdzisława Kaczorowskiego poprosiliśmy przewodniczącego Klubu Radnych „PSL — Bezpartyjni” Alojzego Sikorę.

W odpowiedzi na list Przewodniczącego Koła Unii Wolności w Ustroniu chcę stwierdzić, że pan Przewodniczący nie przeczytał dokładnie relacji z sesji Rady Miejskiej w Gazecie Ustrońskiej, bo już tam wyraźnie stwierdzono, kto podjął decyzję o zmianie systemu wywozu nieczystości stałych. Komisja rewizyjna i budżetowa RM w Ustroniu przed udzieleniem absolutorium Zarządowi Miasta za 1995 r., stwierdziły szereg nieprawidłowości w wywozie nieczystości stałych przez firmę wykonującą wtedy te usługi w mieście. Nieprawidłowości te są powielone i w tym roku. W takiej sytuacji wyżej wymienione komisje przedstawiły wniosek o zmianę systemu wywozu nieczystości stałych bądź ogłoszenie nowego przetargu. W marcu br. dotychczasowemu przewoźnikowi TROS-EKO została wypowiedziana umowa na wywóz nieczystości stałych. Zarząd Miasta po konsultacjach z Zakładem Usług Komunalnych i Mieszkaniowych podjął decyzję o powierzeniu tej działalności temu zakładowi, który zajmował się już pewnymi wycinkami działalności komunalnej. W naszym województwie w większości miast wywozem nieczystości stałych zajmują się służby miejskie. Tak jest np. w Cieszynie, Bielsku-Białej, Oświęcimiu, Żywcu, Andrychowie itd. Nie forma własności decyduje o jakości i cenie wywozu, ale sposób i rzetelność wykonywania usług. W sytuacji, kiedy wprowadzono w Ustroniu podatek od wywozu nieczystości stałych, należało tę działalność powierzyć firmie miejskiej, aby uchronić mieszkańców od stałego windowania cen, a w konsekwencji i podatku za tę usługę. Miasto za 1996 rok dopłaci ok. 2 mld starych zł do wywozu nieczystości stałych. W przeciągu 1996 r. nastąpił ponad 38% wzrost ilości odpadów komunalnych. W sytuacji, w jakiej jest Ustron, trudno było skutecznie kontrolować przewoźnika, jego rzetelność i faktyczny wywóz nieczystości stałych. Działająca spółka nie mogła być kontrolowana przez służby miejskie ani przez Radę. System obecnie zaproponowany będzie możliwy do kontroli ze strony wyżej wymienionych organów. Czas pokaże w jaki sposób ZUKiM będzie wykonywał swoje usługi i dywagacje podjęte w liście są przedwczesne. List obraża radnych i nie może pozostać bez zdecydowanej odpowiedzi. Radni są wybrani w wyborach demokratycznych przez społeczeństwo i mają pełną legitymację do podejmowania decyzji we wszystkich sprawach miasta. Kierują się zasadą gospodarności i dobra mieszkańców Ustronia. Na sesji w sprawie wywozu nieczystości stałych przeciw zmianie statutu ZUKiM głosowała jedna osoba, a dwie wstrzymały się. Czy demokracja polega na słuchaniu mniejszości?

Ugrupowanie, które teraz krytykuje działalność tej Rady podjęło też wiele decyzji kontrowersyjnych z dzisiejszego punktu widzenia. Czas pokaże czy decyzja podjęta w sprawie wywozu nieczystości stałych przez organy gminy będzie optymalna.

Alojzy Sikora
przewodniczący Klubu Radnych
„PSL — Bezpartyjni”

Ogłoszenia drobne

Montaż płyt kartonowo-gipsowych, sufitów podwieszanych, ścianek działowych. Tadeusz Macura, Ustroń Lipowiec ul. Górna 7.

Podciśnieniowe czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej i samochodowej. Ustroń, Ul. Chałupnicza 29. Tel. 54-38-39.

HALO-TAXI Ustroń, konkurencyjne ceny, karta stałego klienta, Tel. 54-21-98.

Kupię dom do remontu oraz trzy działki budowlane. Tel (032) 170-87-32 lub 132-23-950.

Firma budowlana „Trosbud” Ustroń, ul. Bażantów 17 zatrudni na umowę zlecenie 4 sprzątaczkę.

Przedsiębiorstwo Wytwórczo-Usługowo-Handlowe

DAGRA

Spółka cywilna

Bielsko-Biała, ul. Katowicka 80 (Komorowice)
tel./fax 123-033 do 6 w. 38

Cieszyn Mnisztwo, ul. Spółdzielcza
tel./fax 520-928

**SKŁADY
WYROBÓW
HUTNICZYCH**

Oferujemy również usługi transportowe

Opony Kormoran Winter Przejeźdź bezpiecznie przez zimę

Zapraszamy wszystkich kierowców do kupna zimowych opon Kormoran Winter ze Stomilu Olsztyn S.A. w Autoryzowanym Serwisie Ogumienia:

AUTO-GUM
Janusz Kubala
Ustroń, ul. Lipowczana 12
tel. 54-28-13

STOMIL-OLSZTYN



Zajeżdżał wóz...

Fot. W. Suchta

10 Gazeta Ustrońska



Parking strzeżony.

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

Wystawy:

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa
ul. Hutnicza 3, tel. 54-29-96

Wystawy stałe:

- Hutnictwo i Kuźnictwo Ustronia.
- Ustrońska Galeria Sztuki Współczesnej B. i K. Heczkowie — wystawa i sprzedaż prac ustronkich twórców.

Wystawy czasowe:

- „Suknia cieszyńska”.
- Stroje Indian Meksykańskich.
- Malarstwo Stefani Bojdy z Cieszyna. (do 13.10.96)
- Wystawa rysunków A. Mleczki.

Muzeum czynne we wtorki 9—16, od środy do piątku w godz. 9.00—14.00, soboty i niedziele 9.00—13.00.

Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej”

3 Maja 68, tel. 54-29-96

czynny we wtorki i czwartki od 9—18, środy i piątki od 9—13.

- Wystawa ekslibrisów, medali, grafik i druków bibliofilskich.
- Uroki Ziemi Cieszyńskiej — dzieje, ludzie, obyczaje (ze zbiorów Marii Skalickiej).

Galeria Sztuki Współczesnej na „Gojach” B&K Heczkowie,
ul. Błaszczyka 19, tel. 541100, czynna cały dzień.

Ognisko Pracy Pozaszkolnej (tel. 54-32-44)

Zajęcia stałe w kołach zainteresowań i zespołach artystycznych.

Imprezy kulturalne

- | | |
|---|---|
| 12.10.96
sobota
godz. 12.00 | Rocznica Bitwy pod Lenino. Złożenie kwiatów pod pomnikiem w Rynku. |
| 14.10.96
poniedziałek
godz. 17.00 | Klub Propozycji: spotkanie ze Zbigniewem Koldrem na temat: Ustroń w architekturze wczoraj, dziś i jutro. Oddział Muzeum, Zbiory Marii Skalickiej. |
| 17.10.96
czwartek
godz. 19.00 | Koncert Dziecięcego Zespołu Pieśni i Tańca „Spod Równicy” w Górnośląskim Centrum Rehabilitacyjnym „Repty” w cyklu: „Muzyka Dla Serca” |

Sport

- | | |
|--------------------------------------|--|
| 19.10.96 r.
sobota
godz. 14.00 | Mecz piłkarski
Kuźnia Ustroń — Beskid Andrychów |
|--------------------------------------|--|

Kino „Zdrój” — ul. Sanatoryjna 7 (baseny)

- | | |
|-----------|--------------------------------|
| 03—10.10. | godz. 16.00 GOOFY NA WAKACJACH |
| | godz. 19.00 QUEST |
| 11—17.10. | godz. 18.45 SZKOŁA CZAROWNIC |
| | godz. 21.00 LĘK PIERWOTNY |

KINO NOCNE 17.10.96 — 23.00 DZIEWCZYNA NR 6

UWAGA: Domy wczasowe, hotele itp. — afisze z programami imprez odebrać można bezpłatnie w Centralnej Informacji Turystycznej, Rynek 2, tel. 542653.

DYŻURY APTEK

Do 12 października — apteka w Ustroniu Nierodzimiu.

12—19 października — apteka na os. Manhattan.

Przejęcie dyżuru następuje o godz. 8.00.

**UCHWAŁA NR XXVIII/220/96
RADY MIEJSKIEJ UZDROWISKA USTROŃ
z dnia 27 września 1996 r.**

w sprawie: wskazówek do przygotowania budżetu Miasta Uzdrowiska Ustroń na rok 1997.

Na podstawie art. 18 ust. 1 i 2 pkt 15 w związku z art. 52 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (tekst jednolity z 1996 r. Dz. U. nr 13 poz. 74 z późn. zm.)

**RADA MIEJSKA UZDROWISKA USTROŃ
uchwała**

§ 1.

Budżet miasta na rok 1997 będzie zrównoważony. Ewentualny deficyt budżetowy będzie pokryty:

1. zaistniałymi w związku z pożyczkami i kredytami wolnymi środkami pieniężnymi,
2. kredytem lub pożyczką na realizację inwestycji.

§ 2.

Dokonać oszacowania dochodów na rok budżetowy 1997, dla każdego z głównych źródeł dochodów osobno zgodnie z nowelizacją ustawy o podatku rolnym, o podatkach i opłatach lokalnych oraz o ochronie przyrody.

§ 3.

Wskazać ujemne skutki finansowe dla budżetu miasta w przypadku ustalenia przez Radę stawek podatków i opłat niższych od ustalonych w ustawie o podatku rolnym, o podatkach i opłatach lokalnych oraz o ochronie przyrody.

§ 4.

W ramach kalkulacji wydatków bieżących, wydatków osobowych i wydatków inwestycyjnych należy przyjąć na rok 1997 następujące wskaźniki wzrostu:

- | | |
|--|-----|
| 1. cen towarów i usług konsumpcyjnych | 15% |
| 2. cen inwestycyjnych | 10% |
| 3. cen detalicznych energii | 17% |
| 4. cen datelicznych paliw | 20% |
| 5. płac (podobnie jak w sferze budżetowej państwa) | 20% |

**UCHWAŁA NR XXVIII/221/96
RADY MIEJSKIEJ UZDROWISKA USTROŃ
z dnia 27 września 1996 r.**

w sprawie: procedury uchwalania budżetu miasta na rok 1997.

Na podstawie art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (tekst jednolity z 1996 r. Dz. U. nr 13 poz. 74 z późn. zm.)

**RADA MIEJSKA UZDROWISKA USTROŃ
uchwała**

§ 1.

Przyjąć harmonogram przygotowania budżetu miasta na rok 1997 wg załącznika nr 1 do uchwały.

§ 2.

Projekt budżetu miasta na rok 1997 winien zawierać:

1. projekt planu dochodów miasta na rok 1997 wraz z przewidywanym wykonaniem za rok 1996 i procentowym wzrostem,
2. projekt planu wydatków miasta na rok 1997 wraz z przewidywanym wykonaniem za rok 1996 i procentowym wzrostem,
3. projekt planu zadań rzeczowych na rok 1997,
4. projekty planów finansowych jednostek budżetowych, zakładów budżetowych i gospodarstwa pomocniczego Kolej Linowa na Czantorii,
5. projekt zadań inwestycyjnych na rok 1997,
6. informację o stanie mienia komunalnego ze szczególnym uwzględnieniem:
 - a) realizacji pomiędzy wartością zbytego mienia a osiągniętymi dochodami,
 - b) wierzytelności gminy z tytułu zbycia mienia,
7. informację o stanie przewidywań zobowiązań oraz wierzytelności na dzień 31.12.1996 r.

§ 3.

Do uchwały budżetowej dołącza się następujące załączniki:

1. plan dochodów budżetu miasta na rok 1997,
2. plan wydatków budżetu miasta na rok 1997,
3. przychody i rozchody budżetu miasta na rok 1997,
4. zadania budżetowe na rok 1997 jednostek budżetowych,
5. plan zadań inwestycyjnych na rok 1997.

§ 4.

Ustala się szczegółowość projektu budżetu:

1. dochody budżetowe wg źródeł pochodzenia,
2. wydatki budżetowe wg działów i rozdziałów.

§ 5.

Zarząd Miasta sporządzi i zatwierdzi układ wykonawczy budżetu wg działów oraz wg jednostek odpowiedzialnych za wykonywanie budżetu.

§ 6.

Terminarz czynności związanych z przygotowaniem budżetu opublikuje Gazeta Ustrońska.

§ 7.

Wykonanie uchwały powierza Zarządowi Miasta.

§ 5.

Zapewnić środki pieniężne z bieżących dochodów na realizację zadań bieżących dla właściwego funkcjonowania i zarządzania miastem.

§ 6.

Zapewnić z bieżących dochodów środki pieniężne na spłatę przypadających na rok 1997 rad kredytów, pożyczek i odsetek.

§ 7.

Rozważyć w budżecie miasta na rok 1997 dochód z wpłat z gospodarstwa pomocniczego „Kolej Linowa na Czantorii” wg zasady 50% osiągniętego zysku dla budżetu miasta, 50% dla gospodarstwa pomocniczego.

§ 8.

Utrzymanie głównych kierunków inwestowania, których realizacja zapoczątkowana została już w poprzedniej kadencji Rady Miejskiej, a dotyczących głównie:

1. budowy kolektorów i kanalizacji sanitarnej,
2. budowy kanalizacji deszczowej,
3. budowy i rozbudowy sieci wodociągowej,
4. oczyszczania miasta — zakończenia prac na wysypisku w Poniwcu oraz budowa stacji przeładunkowej.

§ 9.

Utrzymanie jako zasady nie rozpoczynania nowych zadań inwestycyjnych, do czasu zakończenia już rozpoczętych.

§ 10.

Dla realizacji zadań inwestycyjnych głównie proekologicznych należy korzystać z preferencyjnych kredytów i pożyczek częściowo umarżalnych.

§ 11.

Oszczędne planowanie wydatków na bieżące potrzeby administracyjno-gospodarcze oraz wszelkiego rodzaju dotacje dla jednostek i zakładów budżetowych.

§ 12.

Wykonanie uchwały powierza Zarządowi Miasta przy aktywnej współpracy Komisji Problemowych Rady.

§ 13.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

§ 8.

Uchwała podlega ogłoszeniu poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń na terenie miasta.

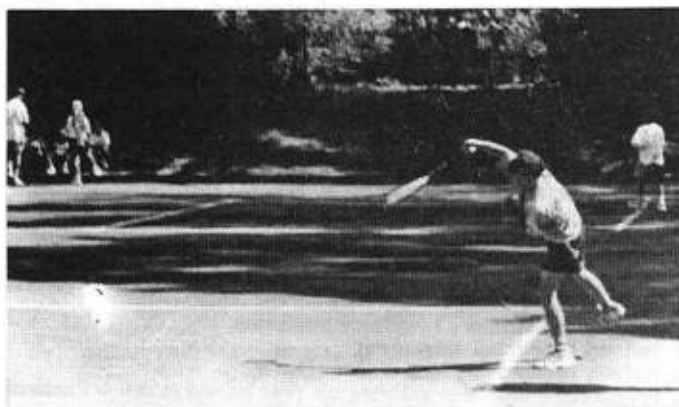
§ 9.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Załącznik nr 1 do uchwały Rady Miejskiej Uzdrowiska Ustroń
z dnia 27 września 1996 r.

Harmonogram przygotowania budżetu miasta na rok 1997

Data	Działanie
30.09.1996 r.	Przekazanie naczelnikom wydziałów Urzędu Miejskiego, kierownikom zakładów budżetowych i gospodarstw pomocniczych formularzy dotyczących preliminarzy budżetowych.
14.10.1996 r.	Przygotowanie przez wydziały Urzędu Miejskiego, zakłady budżetowe i gospodarstwa pomocnicze preliminarzy wydatków i dochodów na rok 1997 w realcji do przewidywanego wykonania za rok 1996 i wskaźnika procentowego.
15.10.1996 r.	Przekazanie wypełnionych formularzy budżetowych Skarbnikowi Miasta.
20.10.1996 r.	Składanie wniosków do projektu budżetu przez Radnych poprzez komisje, przedstawicieli jednostek pomocniczych (Rady Osiedli) oraz reprezentantów innych organizacji i towarzystw działających na terenie miasta.
21-27.10.96 r.	Burmistrz Miasta wraz ze Skarbnikiem Miasta przeprowadzają posiedzenie wraz z przedstawicielami poszczególnych wydziałów Urzędu Miejskiego celem omówienia przedstawionych propozycji. Określają zadania i kwoty, które zostaną przedstawione Radzie Miejskiej.
06.11.1996 r.	Opracowany projekt budżetu miasta będzie omawiany na posiedzeniu Zarządu Miasta.
13.11.1996 r.	Opracowany projekt budżetu miasta na rok 1997 wraz z poprawkami będzie przyjęty przez Zarząd Miasta.
15.11.1996 r.	Zarząd Miasta złoży projekt budżetu miasta na rok 1997 Radzie Miejskiej i Regionalnej Izbie Obrachunkowej.
18-30.11.96 r.	Komisje Rady Miejskiej na swoich posiedzeniach rozpatrują projekt budżetu w przewidzianym dla nich zakresie działania a swoje uwagi oraz wnioski opracowane pisemnie przekazują Komisji Budżetu i Przestrzegania Prawa.
06.12.1996 r.	Komisja Budżetu i Przestrzegania Prawa na swoim posiedzeniu z udziałem przewodniczących Komisji Problemowych rozpatrzy część projektu budżetu i biorąc pod uwagę wnioski Komisji przygotowuje na sesję Rady Miejskiej ewentualne propozycje zmian w przedłożonym przez Zarząd Miasta projekcie budżetu.
20.12.1996 r.	Rada Miejska określa ostateczne poprawki do budżetu.
30.12.1996 r.	Rada Miejska uchwała poprawioną wersję budżetu.
31.12.1996 r.	Skarbnik Miasta przekazuje poszczególnym wydziałom informację o przyznanych im sumach.
01.01.1997 r.	Budżet miasta wchodzi w życie.



Fot. W. Suchta

W organizowanych turniejach tenisowych organizowanych przez sekcję tenisa ziemnego KS „Kuźnia Ustronia” uczestniczyło ponad 200 młodych zawodników i 60 seniorów. Organizatorzy zapowiadają, że podobne turnieje odbywać się będą w przyszłym roku. Młodzież uczestniczyła w rozgrywkach bez wnoszenia jakichkolwiek opłat. Liczymy, że ta zasada będzie obowiązywać w przyszłym sezonie. Tenisowe rozgrywki odbywać się mogły głównie dzięki sponsorom: firmie „Standard”, firmie „Anin”, firmie Michała Zamojskiego oraz sklepowi sportowemu Ottona Marosza.

Zakład Oczyszczania Miasta „TROS-EKO”, pragnie podziękować wszystkim mieszkańcom naszego miasta za długoletnią współpracę w zakresie utrzymywania czystości na naszych osiedlach, ulicach i zagrodach.

Roztomili ustróniocy!

Podziwiamy się, jako tyn czas ucieko. Dyć wczora, we wtorek 8 października, już było rok, jak się pominól nasz straszecznie dlo Ustrónio zasłóžany Jozef Pilch z Goji. Mocka ludzi po dzisio lutuje, że Go już nima, bo też isto mało kiery ustróniok i nie jyny ustróniok — o Nim nie słyszol. Jo też miała to szczynści, żech Go znała, bo jak żech jeszcze była młodym dziwczyniym i chodzilach do handłówki do Cieszyna — nó, wiyecie, do tamtejszego technikum — to żech dwa roky przed maturóm robiła przez feryje w ustrónskim Kónzumie, a pón Jozef Pilch był tam głównym księgowym. Jo wtynczas tam robiła w księgowości i mogym się teraz pochwolić, że pón Jozef Pilch był moim przełożonym. To był straszecznie szykowny człowiek, uczynliwy dlo drugich, dokładny i można było na Nim dycki spolygać. Potym nieskorzij żech się dowiedziała, że pón Pilch kanskiżej ponad piyndziesiónt roków był na rozmaity sposób z tym Kónzumym związany — nó, wiyecie, ze Spółdzielnióm Spożyców — a przerobióne tam miol trzicet osim roków i z tego przez trzicet trzy roki był tym głównym księgowym.

Moja mamulka też Jozefa Pilcha dobrze znała od dziecka, bo jeji i Jego lojcowie miyszkali po sómsiedzku. Nieroz o Nim cośi dóma spóminala, a z Jego siostróm sie kamracila cały czos i roz za kiedy jóm odwydzala. Mamulki brat, tujec co miyszko w Hameryce, jak jyny kiedy do Polski przijechol, dycki też szel Jozefa Pilcha odwydzicie. Mieli ze sobóm moc do łopowiadania, bo obo mieli ksióžki radzi. Latoš tujec też do Polski przijechol, ale Jozefa Pilcha już odwydzicie nie poradził. Szkoda, że Go już nima miyndzy nami.

Nó, majóm ustróniocy kogo lutować, bo isto skoro drugigo takigo nie bydzie, co by tak miol zamilowani i ciyrpliwość do chłodania po starych ksióžkach i inszych papiórach, coby wychładować rozmaite starodawne wieca o Ustróniu i o tej naszej cieszyńskij ziymeczce. Takich wiecy już aji najstarsi ludzie tu nie pamiyntajóm. Dyć Ón je autorym przeszło dwiesta rozmaitych pisanych wiecy, przeważnie o Ustróniu. Jakby nie Ón, to skónd by teraz młodzi się mógli dowiedzieć, jako downij ludzie w Ustróniu żyli? A tak majóm Pilchowi do podziynkowania, że się mogóm o tych starych wiecach dowiedzieć, chocióžby z „Pamiyntników ustrónskich”, do kierych się też Jozef Pilch mocka przyczynil.

Dycki też Jozefowi Pilchowi zaležalo, coby tutejsi ludzie nie zapómieli mówić po naszymu i tak moc się przyczynil ku tymu, coby powstol „Słownik gwary cieszyńskij”. Muszym się prziznać, że jo też je rada, że jak piszym do „Ustrónskij” po naszymu, to też się aspón kapeczke przyczynióm ku tymu, coby ustróniocy mówić po naszymu nie zapómieli.

Hanka z Manhattanu

POZIOMO: 1) łupliwy minerał 4) imię Sygetyńskiej 6) Komedna Rejonowa Policji (skrót) 8) w atlasie 9) monopolista w sprzedaży prasy 10) pociecha kobyły 11) popisy kowbojów 12) krajan, rodak 13) atrybut malarza 14) zmienia się i powraca 15) barwny koralowiec 16) chwyt (wspak) 17) grał w „Psach” Pasikowskiego 18) Akademia Teologii Katolickiej 19) mała Anna 20) miejska oaza

PIONOWO: 1) ustalana przed wyprawą 2) wariactwo, obłęd 3) ratuje przed utonięciem 4) ze stolicą Skopje 5) miasto we Włoszech 6) port przy ujściu Mozeli 7) kompan Robinsona 11) rodzaj żaglowca 13) miś z Chin 17) symb. chemiczny litu

Rozwiązaniem jest hasło, które powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Termin nadsyłania odpowiedzi mija 31 X.

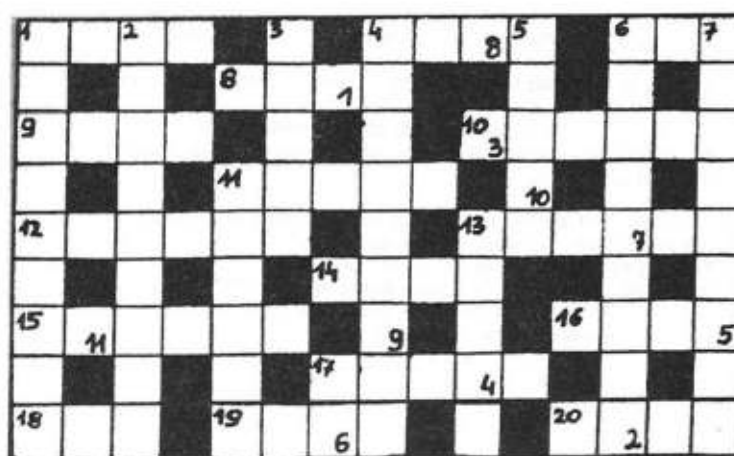
Rozwiązanie Krzyżówki nr 37

KOLORY JESIENI

Nagrodę 20 zł otrzymuje ALBIN CWiĘKAŁA z Ustronia, ul. Daszyńskiego 4. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA ☆ KRZYŻÓWKA ☆ KRZYŻÓWKA

20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł



**GAZETA
USTRÓŃSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny Wojciech Suchta. Rada Programowa: Włodzisław Chmielewski, Stanisław Niemczyk, Jan Szwarz, Józef Twardzik. Adres redakcji: 43-450 Ustronia, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 5, parter. Tel. 54-34-87. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 14.00—16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam. Skład: Fotokład E. Dziadek, Cieszyn ul. Węgielna 3/32 tel. 523-687. Druk: „INTERFON” Sp. z o.o. Cieszyn, ul. Olśzaka 5 tel. 510543, fax 511643. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 3.10.1996 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 10.10.1996 r.